

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 30 mk. niem.

Filja w Tczewie: ul. Dworcowa 29/30.

Numer pojedynczy 80 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 500 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnikiem do domu. Pod opaską 750 marek niemieckich. W innych krajach 1000 marek niemieckich.
OGŁOSZENIA w dziale maszynowym za normalowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 60,00 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za normalowy wiersz 1-lam. lub jego miejsce 200 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za normalowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 350 mk. niemieckich. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku

Kwilecki Potocki & Cie. Gdańsk
Hundegasse nr. 55

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnikiem do domu 1700 mk. pol. Pod opaską 2500 mk. pol. Ogłoszenia i abonamenty przysyłają: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Łodzi: biuro ogłoszeń „Anon” w Warszawie, w Łodzi; filja „Gazety Gdańskiej” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce.
OGŁOSZENIA za pos. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 150 mkp. Rekl. za tekstem pos. wiersz 1-lam 500.— mkp. Rekl. na 1-iej stronie za pos. wiersz 1-lam. 700.— mkp. przysył. tylko na ówczesne strony.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Skrytka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassabischer Markt 21.

Rotmistrz niemiecki prowadzi Litwinów do ataku.

Królewiec, 14 I (Tel. wł. Gazety Gd.) Wbrew wszelkim wykrętom litewskim akcja przeprowadzona przeciw Kłajpedzie, prowadzona jest przez regularne wojska litewskie, wśród których znajduje się bardzo dużo Niemców. Wojsko operujące pod Kłajpedą składa się z III pułku dragonów von Böttchera. Pułk ten składa się z sześciu szwadronów, w tym trzech szwadronów, prowadzonych przez oficerów niemieckich. Szwadrony te składają się przeważnie z Niemców i Kurlandczyków, którzy wchodzili dawniej w skład wojsk bałtycko-niemieckich. (Baltikumtruppen). Atak na Kłajpedę odbywa się pod dowództwem niemieckiego oficera i szefa III pułku dragonów, rotmistrza Dietze.

Nominacje ministra skarbu Wł. Grabskiego handlu i przemysłu Ossowskiego.

Warszawa, 13 I. (PAT.) Dzisiaj podpisane zostały następujące nominacje: Do p. Władysława Grabskiego w Warszawie: Mianuje pana ministrem skarbu. Warszawa, 13 stycznia 1923. Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, prezes rady ministrów Sikorski.

Do p. dr. Stefana Ossowskiego w Warszawie: Mianuje pana ministrem przemysłu i handlu. Warszawa itd.

Równocześnie zwolnieni zostali z kierownictwa ministerstw pp. podsekretarze stanu Markowski i Strassburger, którzy pozostają na stanowiskach wiceministrów.

P. Prezydent Wojciechowski nawołuje do zapomnienia o różnicach partyjnych.

Warszawa, 14 I. (PAT.) Wczoraj wieczorem odbyło się w Belwederze przyjęcie wydane przez p. prezydenta Rzeczypospolitej, w którym wzięli udział: prezes rady ministrów p. Sikorski, marszałek sejmu Rataj, prezydent Najwyższej Izby kontroli państwa Żarnowski, wice marszałkowie Moraczewski, Seyda i Gdyk, oraz posłowie: Daszyński, Rudziński, Chaciński, Dubanowicz, Thon, Wachowiak, Taraszkiewicz, Uta, Smiarowski, Barlicki, Głabiński, Dąbski, Dębski, Seyda Marjan, Kiernik, Wasilczuk, Łypacewicz, adjutanci przyboczni oraz sekretarz Potocki.

W czasie wieczery p. prezydent wygłosił następujące przemówienie:

Panie marszałku, panowie posłowie. Szczęśliwy jestem, że mogę Was powitać w tym domu przy jednym stole. Obowiązkiem prezydenta Rzeczypospolitej jest potęgować siły przyciągające obywateli i czujnie odwracać wszelkie zło i niebezpieczeństwo, zagrażające całości. Obowiązkiem naszym panowie jest, być wiernymi wyrazicielami woli całego narodu, nie dać się krępować żadnymi instrukcjami sprzecznymi z dobrem Rzeczypospolitej.

I w konstytucji i nad trybuną sejmową złotymi głoskami wyryto: Salus Rei Publicae suprema lex. Ten rozkaz łączy nas w jedno, wobec niego trzeba zapomnieć o tem, co nas dzieli, usuwać różnice częściowo błahie i główny naciek kłaść na punkty wspólne. I dla całego świata mamy okazać, że Polacy mogą i umieją działać zgodnie. Nie będzie szczęścia w naszych domach, jeżeli nie będzie go w ojczyźnie. Wierzę, że silne poczucie rzeczywistości i odpowiedzialności będzie kierowało Wami panowie przy rozstrzygnięciu najważniejszych spraw państwowych. Składając sejmowi odrodzonej Rzeczypospolitej serdeczne życzenie, aby złotymi zgłoskami zapisał się w historii parlamentarizmu polskiego, wnoszę w Twoją ręce panie marszałku toast: Niech żyje sejm.

Marszałek sejmu p. Rataj w odpowiedzi swej wyraził ufność, że w myśl słów i życzeń prezydenta wspólna praca władzy wykonawczej i ustawodawczej wyda najkorzystniejsze rezultaty dla dobra ojczyzny, w której to współpracy dużą rolę może odegrać prezydent. Przemówienie swoje zakończył marszałek Rataj toastem na zdrowie prezydenta.

Rosja popiera akcję litewską.

Finansują ją amerykańscy Litwini.

Miedzynarodowe znaczenie konfliktu.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Według ostatnich informacji, nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że poza bandami, które zajęły terytorium kłajpedzkie, stoi rząd kowieński, popierany i zachęcany przez Moskwę. Na razie nie wiadomo jeszcze, jak dalece Rosja zaangażowała się w akcję litewską, to jednak nie ulega

wątpliwości, że przybiecała ona Kownu wszelkie moralne, materialne i wojskowe poparcie. Z tego powodu zatem nabiera konflikt z Litwinami znaczenie wprost miedzynarodowe. Finansowo popierają Litwinów specjalny komitet litewsko-amerykański, na którego czele stanął Stiklorus.

Dortmund ma być również zajęty.

Berlin. Według ostatnich doniesień z Essen — ma być oprócz Herne zajęty również Dortmund. Zajęcie to stoi w związku z trudnościami, jakie Niemcy stawiają władzom francuskim w zagłębiu

Nowy rząd naziemi kłajpedzkimi.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Obwołany dyktatorem ziemi kłajpedzkiej pozasłużbowy dyrektor krajowy Simonajitis przybył do Heydekrugu i ogłasza w wy-

dawany tu za pieniądze litewskie „Melmelgauzeitung”, że przyjął powierzony mu przez Komitet małoplitewski mandat co do utworzenia nowego rządu.

Liga żeglugi Polskiej proponuje wysłać flotę polską pod Kłajpedę.

Wobec zamachu litwinów na terytorium Kłajpedy, Liga żeglugi polskiej — jak dowiaduje się „Kurjer” — zwróciła się do czynników rządowych z następującym oświadczeniem:

Miedzy Polska a wolnem m. Kłajpeda istnieje traktat handlowy, na podstawie którego powstały w Kłajpedzie liczne placówki handlu polskiego.

Zarówno Liga żeglugi polskiej, jak i sfery przemysłowo-handlowe, zaniepokojone wypadkami w Kłajpedzie i mając na uwadze obronę ludności polskiej, są zdania, iż zjawienie się floty polskiej w celach demonstracyjnych na Bałtyku byłoby rzeczą wskazaną.

Pierwsze większe starcie z Litwinami. Chcieli wtargnąć do Kłajpedy.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) O walce, jaka wywiązała się pomiędzy litewskim wojskiem, stojącym pod Kłajpedą a pomiędzy oddziałami Francuzów, wspieranych przez miejscową ludność, dowiaduje się szczegółów następujących: Litwini ścignęli do pobliskich miejscowości Kłajpedy taniej więcej 3 000 regularnego wojska. Skonstatowano z całą pewnością, że wśród wojska tego są przeważnie żołnierze III. pułku dragonów, leżącego stale pod Kownem. Żołnierze ci przywdziali na mundury ubrania cywilne. Pod wieczór dnia 13 stycznia zauważono większy ruch wojsk w południowej stronie i tam też — pod Althofem ustawiono szeregi,

które zaczęły się posuwać za wysłanymi dwoma pancernymi samochodami. Zbliżające się do miasta samochody powitały wojska francuskie gęstymi strzałami. Litwini cofnęli się na razie, ale późnym wieczorem i w ciągu nocy powtarzali atak. Ostatni atak Litwinów załamał się zupełnie w ogniu wojsk francuskich i ostatecznie Litwini, pozostawiając jeden samochód tuż pod miastem, wycofali się w popłochu. Próba zabrania z samochodu karabinów maszynowych została udaremniiona. Wykryte nazajutrz krwawe ślady wskazują, że Litwini ponieśli straty w ludziach. Litwini ściągają w dalszym ciągu posiłki.

Rząd litewski wysyła pomoc wojskową.

Królewiec, 13 I. (PAT.) W Kownie rozwieszono odezwę powstańców, wzywającą do pomocy. Rząd kowieński wyasygnował 15 milionów litów jako zapo-

możę dla powstańców. Nadchodzą wiadomości, że poważniejsze ilości wojsk litewskich są kierowane w okolice Szyrwint.

Komisarz Petisné z Litwinami pertraktować nie będzie. Francusi bronić będą Kłajpedy do ostateczności.

Kłajpeda, 13 I. (PAT.) Wys komisarz nie przyjął parlamentarza, wysłanego przez partyzantów litewskich, oświadczając, że wogóle pertraktować nie będzie. Wysoki komisarz zażądał natychmiastowego rozbioru band litewskich i usunięcia się ich z terytorium kłajpedzkiego.

Gdyby Litwini zaatakowali miasto, wojska francuskie zdecydowane są bronić się do ostateczności w koszarach.

Posuwanie się wojsk francuskich w kierunku Herne.

Berlin. (Tel. wł. Gaz. Gd.) W sobotę wieczorem o godz. 7 i pół wkroczyły wojska francuskie, posuwające się w kierunku wschodnim do miejscowości Buer. Przednie strażnice francuskie wkroczyły

które nie zostało oficjalnie zajęte, ale jest obsadzone przez wojska francuskie dla tego, aby umożliwić transport wojsk, posuwających się w kierunku Herne. Miasto to ma być według ostatnich wersji rów-

	W Warszawie	W Gdańsku
Dolar	22,700	11,100
Marki (niem.)	2,05	(pol.) 50, 1/2

Pierwsze obrady Senatu.

Wysoki poziom dyskusji. — O kompetencję Senatu. — Sprawa używania języków niepolitycznych w obradach.

O pierwszych rozprawach Senatu zgodnie wypowiada się cała prasa, że poziom ich był niezwykle wysoki. Suchy pozornie ich temat — regulamin — nie odstraszył nikogo, owszem Senat był w komplecie przez cały czas posiedzenia. Odrazu zauważyć się dały nie tylko wyższy poziom obrad, ale i większe zrozumienie doniosłości poruszanych kwestyj.

Kwestja regulaminu, precyzującego jego wewnętrzny tok pracy, obok precedensów, jakie stopniowo powstawać będą, posiada olbrzymie znaczenie, wpłynąć bowiem musi na to, czy senat będzie instytucją pożyteczną, czy też zbędną. Z projektu, przedstawionego przez komisję, widać, że Senat nie chce być kościotrupem ake ciałem żywym, z rozpraw zaś, że posiada ku temu wszystkie dane.

Jak wiadomo, lewica, która wogóle była przeciwną instytucji drugiej izby wyższej, obecnie dąży do ograniczenia kompetencji Senatu. Przeciw tym zamierzeniom wystąpiła prawica i ludowcy ze znaku Piasta, których członek, dr. Buzek, był referentem komisji regulaminowej.

Dr. Buzek w referacie swym dłużej zatrzymał się nad artykułem „postanawiającym, że językiem rozpraw jest język polski i zwalczał poprawkę sen. Pasternaka, zgłoszoną w imieniu mniejszości, aby dla senatorów narodowości niepolitycznej dopuścić na plenum i w komisjach używanie języka ojczystego. Komisja regulaminowa sprzeciwiła się temu, gdyż skomplikowałoby to obrady izby. Mamy przedstawicieli 5 niepolitycznych języków, Senat nie rozumiałby przemówień w tych językach, marszałek nie mógłby sprawować swego obowiązku cenzora mów, co byłoby przywilejem dla tych senatorów, a rozprawy komisyjne stałyby się wręcz niemożliwe.

Sen. Posner (P. P. S.) zwalczał używanie w tekście regulaminu słowa „senator“, gdyż konstytucja nie zna tego wyrazu. „Senator“, twierdzi mówca — może się wydawać niektórym z nas przywłaszczeniem, bo nasz Senat nie jest senatem takim, jak inne: francuski, belgijski, czy włoski, nie posiada bowiem inicjatywy prawodawczej, czyli, że członek tej izby nie ma najważniejszej funkcji senatora“.

Również członek „Wyzwolenia“, sen. Woźnicki zgłosił szereg poprawek, które — jak oświadczył, postawił z świadomością, że przyjęcie ich sprzeczne z rolą instytucji, mającej tylko ponownie rozpatrywać ustawy przyjęte przez Sejm i proponującą poprawki, któreby zmuszały Sejm do zastanawiania się jeszcze raz nad temi ustawami.

Sprawozdawca sen. Buzek zwrócił się przeciwko wnioskowi mniejszości,

zmierzającym, według niego, do przekształcenia Senatu w maszynę do uchwalania ustaw nadsyłanych z Sejmu. Byłoby to takie skrupowanie drugiej Izby, że nie mogłaby nawet wnieść wniosku o zakwestjonowanie mandatu własnych członków. Następnie mówca wyhodzi, że mylą się ci, co twierdzą, że inicjatywa ustawodawcza przysługuje tylko Sejmowi i rządowi. Senat nie posiada inicjatywy ustawodawczej w prawniczym tego słowa znaczeniu, ale to nie znaczy, żeby Senatowi nie wolno było wyrazić swego zdania w innej formie. Senat ma to samo prawo petycyjne, co każdy obywatel, każda instytucja Rzplitej; Senat, jako poważna korporacja polityczna, powinien zabierać głos i występować z wnioskami.

Wnioski te nie będą wiązały prawnie ani Sejmu, ani Rządu, ale będą działały siłą moralną i siłą argumentacji i utrudniać Senatowi taką działalność byłoby rzeczą politycznie nieodpowiednią.

Z senatorów prawicowych w obronie szerszej kompetencji senatu przemawiali pp. Baliński i Nowodworski.

W dyskusji nad końcówkami artykułami sprawozdawca s. Buzek oznajmił, że po porozumieniu się z przedstawicielami stronnictw senackich wnoszą, ażeby propozycja s. Brandego dotycząca wstawienia do regulaminu zezwolenia dla senatorów, którzy dobrze po polsku nie umieją, aby mogli odczytywać przemówienia — została jednomyślnie odrzucona, ponieważ nie można wprowadzić do regulaminu wyraźnego przepisu, który mógłby pozwolić na odczytywanie mów zbyt długich, natomiast wszystkie stronnictwa są zdania, że marszałek mimo braku tego zezwolenia w regulaminie może zezwalać w koniecznych wypadkach na odczytanie mów senatorom nie władającym swobodnie językiem polskim.

Następnie dyskusja dotyczyła djet senatorskich, przyczem większość wypowiedziała się za udzieleniem ich urlopowanym urzędnikom w wysokości ich poborów służbowych.

Djety marszałka Senatu mają być, według wniosku Komisji, sześciokrotne, wice-marszałków 1½-krotne.

Następnie rozpoczęło się głosowanie. Naogół projekt regulaminu uchwalony został w brzmieniu Komisji Regulaminowej. Wszystkie poprawki mniejszości odpadły.

W końcu senat dokonał wyboru 2 członków oraz 1 zastępcę do komisji kontroli długów państwa. Wybrani zostali sen.: Adam i Średniowski, którzy otrzymali po 61 gł. i na zastępcę sen. Gaszyński, który otrzymał 72 głosy.

ponadto wiele towarów, potłukły stopy jaj, poobalały blaszanki z mlekiem itp. Katastrofa wywołała olbrzymie wrażenie w mieście.

Zgon działacza górnośląskiego.

Katowice. Pisma „katolików“ Napieralskiego donoszą, iż dnia 6 bm. zmarł w Wilczynie w Poznańskim ks. Stanisław Radziejewski w 84-ym roku życia. Ks. Radziejewski był swego czasu wydawcą i redaktorem „Katolika“. Przybył on na G. Śląsk wydalony z Poznańskiego w czasie „Kulturkampfu“ w Prusich w roku 1873. Na Śląsku oddawał się przez szereg lat pracy społecznej, za co odsiedział łącznie trzy i pół roku więzienia. Poostał na Śląsku do roku 1888, poczem został na skutek żądania Rządu Pruskiego przez władze duchowne stamtąd odwołany. S. p. ks. Radziejewski był jako działacz katolicko-narodowy na G. Śląsku bardzo popularny.

Kredyty dla reemigrantów z Niemiec.

Warszawa. Wedle obliczeń przybliżonych jest obecnie w Niemczech, a zwłaszcza w Westfalji 100 000 rodzin polskich, które w ciągu lat najbliższych będą chciały powrócić do Polski. Znaczna część tych ludzi posiada oszczędności, które chcą zużytkować na nabycie warsztatów pracy.

Rząd Polski postanowił przyjąć im z pomocą finansową i wniosł do Sejmu projekt ustawy w przedmiocie udzielenia gwarancji Skarbu Państwa do sumy 500 milionów za ulgowe pożyczki dla reemigrantów z Niemiec, wypłacane przez P. K. K. P. (pierwsze czytanie tej ustawy odbędzie się dnia 16-go b. m.)

wróć i czyniąc odpowiednie przygotowania na ich przybycie, przyczyni się do umożliwienia im urzędzenia się pod względem gospodarczym, przez co Państwo Polskie nie będzie narazone na klęski żywiołowej reemigracji.

Poza udzieleniem kredytów na nabycie przez reemigrantów gospodarstw rolnych, będą im udzielone pożyczki na założenie samodzielnych warsztatów rzemieślniczych.

Sami na siebie nałożyli większe podatki.

Wszystkie gminy powiatu kozińskiego w ziemi radomskiej powzięły następującą uchwałę: „Zważywszy ciężki stan skarbu państwa, który wypływa z nader niskiego opodatkowania ziemi, postanawiamy sobie podnieść dobrowolnie podatek gruntowy o sto procent i wnieść go do urzędu podatkowego“. Gdy jednak zgłoszono się z tem postanowieniem do władz właściwych, te zadecydowały, że nie mają prawa pobrać podwójnej sumy, ale tylko tę, która została wyznaczoną i podanie gmin bez uwzględnienia zawartego w niem życzenia, zwrócono.

Do naszych Czytelników!

Przeplata wynosić będzie w Polsce 2500 mkp., do czego dochodzi opłata pocztowa 300 mk. i koszt manipulacyjny w kwocie 150 mk., tak, że „Gazeta Gdańska“ razem kosztować będzie na miesiąc luty 2950 mk.

W Wolnem Mieście Gdańsku i w Niemczech kosztować będzie „Gazeta Gdańska“ na miesiąc luty.

1 000 mk. niem.

Ponieważ urząd pocztowy w Gdańsku z powodów formalnych nie przyjął naszego wniosku o podwyższeniu przedpłaty na miesiąc, przeto przyjmować będzie tylko 500 mk. jako przedpłatę. Wobec tego zmuszeni jesteśmy poprosić naszych Czytelników w Wolnem Mieście i Niemczech, aby bezzwłocznie, a najpóźniej do 25 stycznia, przysłali na ręce nasze przekazem lub wpłacili na konto czekowe Gdańsk 1307 różnicę w kwocie 500 mk. niem. Prosimy przekazy adresować:

Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.
GDAŃSK, Stądgebiet 12.

Listowi przyjmują przedpłatę na „Gazetę Gdańską“ na miesiąc luty

od 15 do 25 stycznia 1923 r.

We własnym więc interesie Szan. Czytelników prosimy, aby zechcieli skorzystać z tej okazji i zamówili na czas „Gazetę“, gdyż w przeciwnym razie nastąpi przerwa w dostarczaniu jej.

Wydawnictwa „Gazety Gdańskiej“

Co słysząc na Pomorzu?

O pomoc dla pomorskiej młodzieży akademickiej.

Gorący apel akademika kaszubskiego do Kaszubów.

W Poznaniu istnieje samopomocowogospodarcze stowarzyszenie przy Uniwersytecie dla Pomorza pod nazwą „Akademickiego Koła Pomorskiego“. Dla tego Koła urządzono w lecie w roku 1922 składkę na całem Pomorzu celem zbudowania bursy, w której mogłaby zamieszkiwać część niezdolnych akademików. Dzięki niezmordowanej pracy urządzono cały szereg odczytów, koncertów i zabaw, które wydatnie zasiliły fundusz budowlany. Wskutek ogromnych wydatków materialnych przez dłuższy czas nie można myśleć o zbudowaniu tej bursy, gdyż zebrana suma nie wystarczyła a rząd do tej pory ani groszem nie dopomógł. Stosunki ekonomiczne pogarszają się z dnia na dzień. Drożyzna wzrasta. Akademik kształcący się na Uniwersytecie jest bezradny skąd czerpać środki dla najskromniejszego wyżywienia się.

Obecnie jeden z kaszubskich akademików zwraca się w „Gazecie Kaszubskiej“ z gorącym apelem w tej sprawie, pisząc:

Ogół społeczeństwa tutejszego nie ma pojęcia o warunkach bytu młodzieży akademickiej. Dotąd nie stworzono na całym obszarze kaszubskim żadnej organizacji, któraby się specjalnie zajmowała owymi rzecznymi młodzieży, któraby wnikała w potrzeby jej życia i niosła pomoc i radę dobrze obmyśloną, gdzie i kiedy jej potrzeba. Należy wytknąć społeczeństwu tutejszemu jego błąd zachowania się wobec

więcej sympatii, albowiem młodzież akademicka jest powołana do rozwijania wiedzy rodzimej, będąc równocześnie tem jasnowidzem świata w idealnej szacie, będąc równocześnie wszystkim nadzieją i pragnieniem, filarem naszej inteligencji. Nie chcę się dłużej rozpisywać nad znaczeniem inteligencji w życiu państwowem. Nadmienić należy, że jest ona podwaliną całego bytu państwowego. Musimy już dziś zwłaszcza tutaj na naszych kręśach zachodnich wyteżyć wszelkie siły w kierunku stworzenia silnego przedmurza. A tem przedmurzem jest nasza silna i dobrze wyszkolona armia poparta przez silną, dobrze wyszkoloną inteligencję. W imieniu kolegów jeszcze na Uniwersytecie odzywa się do Was, bracia Kaszubi, człowiek, który na tutejszej ziemi się urodził, i gdzie koście jego ojców spoczywają, ażebyście przyczynili się do utworzenia kuchni Akademickiego Koła Pomorskiego. Znając Wasze usposobienie, jestem święcie przekonany, że ochoczo spełnicie nasz święty obowiązek wobec naszej młodzieży akademickiej, wasz obowiązek wobec państwa, a wasz obowiązek nawet wobec was samych, ażebyście wreszcie wysłużyli sobie zapłatę na innym świecie. Więc razem, drodzy przyjaciele, wspólnymi siłami do wspólnego celu.

— Tczew. (Napał na celnika.) Dnia 8 bm. o godz. 11 w nocy dokonano napadu na celnika w Miłobądz. Pewien przemysłnik papierosów, którym był, jak się później wykazało, Jan Lewandowski z Bydgoszczy, przytrzymał celnika odstawiać do tutejszego urzędu celnego. W drodze z Miłobądz do Tczewa uderzył przemysłnik owego urzędnika podstępnie ostrzem noża i zranił go. Przemysłnika nie minie zasłużona kara.

— Wejherowo. (Arystokrata, niemiecki przed sądem polskim.) Sąd powiatowy skazał Henryka hr. Keyserlinga na 100 000 mk. grzywny za wrogie usposobienie dla państwa polskiego na podstawie zeznań i świadka p. Raasch z Śmiechowa. Hrabia miał się wobec pani Raasch wyrazić: „Ich sehe die ganze Polengeschichte nur als eine Uebergangsperiode an.“ („Uważam całą historię z Polską za okres przejściowy.“) Podczas rozpraw przypomniano, że hr. Keyserlingk głosił swego czasu jako członek pruskiej Izby Panów za wywłaszczeniem Polaków. Hrabia, którego bronił adwokat p. Tempki z Torunia, wniosł apelację przeciw wyrokowi.

— Toruń. (Obchód rocznicy Kopernika 19 lutego.) Toruń przygotowuje się do wielkiej rocznicy, którą zresztą i cała Polska obchodzić będzie mniej lub więcej uroczystości. Jest nią 450 rocznica urodzin wielkiego astronoma polskiego i obywatela miasta Torunia, Mikołaja Kopernika. W Toruniu zawiązał się specjalny komitet obchodu owej rocznicy. Gość obchodu pada na 19 lutego roku bieżącego.

— „Ratujcie Dzieci“. Niech nikt nie pozostaje obojętnym na to rozpaczliwe wołanie! Tak niewiele potrzeba wysiłku do zebrania ofiar chociaż nie wielkich na listę kwestarską. Niech nikt nie mówi, że składek zawiele. Dawać trzeba zawsze i nigdy nie ustawać w dawaniu. Pieniądz rzucony na pomoc nędzy, nie zubożył jeszcze nikogo. — Biuro „Ratujcie Dzieci“, Toruń, ul. Warszawska 14, I. p.

— Świecie (Czesi na Pomorzu.) Czesi, którzy tak bezwzględnie obchodzą się z rodakami naszymi w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, wciskają się obecnie do Polski, gdzie dzięki swej wysokiej walucie (500—600 Mkp. za 1 Kor. czeską) wszystko są w możności zakupić. Objawia się to głównie na G. Śląsku, gdzie mnóstwo cennych obiektów dostało się już w ręce czeskie.

Sięgają oni jednak dalej jeszcze. Pierwsze marki dochodzą już na Pomorze. Oto „Goniec Pomorski“ donosi że Świecia, że w Ławiniu pow. świeckim siedzi na resztówce Czech przybyły przed dwoma miesiącami z Pragi niejaki p. Lukes. O resztówkę tę starał się Polak-katolik i pozwolenie na kupno podobno nie otrzymał. Ze względu na zdenerwowaną polską ludność okoliczną zapytuje wspomniane pismo odpowiednie czynniki, komu dano pozwolenie na kupno wspomnianej resztówki i co tu robi na Pomorzu Czech?

— Apel inwalidów do społeczeństwa. Wai czyliśmy wspólnie za naszą Ojczyznę, wspólnie ponosiliśmy śmierć i rany, wspólnie dziś jesteśmy poszkodowani, a jednak nie stworzyło to braterstwa między nami. Jeden wielki ból i sieroctwo dotknęło serca matek, siostr, żon i sierot. Jednakże nie złączyło to ich w siostrzaną miłość i wyrozumienie, czemu? Czy różnica mienia i kasty rozdzielać powinna tych, których złączył wspólny wysiłek, tych, których dotknęło wspólne cierpienie? Czy tylko, potrzeby materialne mają być bodźcem do zrzeszenia się? ufamy, że nie, ufamy, że nasz dzisiejszy apel do wszystkich inwalidów wojennych, do wszystkich żon, sierot, siostr i matek poległych żołnierzy nie przedzie niepostrzeżon, ale tłumie wszelkie stany zapisywać się będą do Związku Inwalidów Wojennych Rzp. Polskiej, który pragnie iść najszczytniejszymi drogami, ideału ku dobru współbraci i podniesieniu własnego zakresu pracy.

Na członków zgłaszać się można u kół, Józefa Karkwi w Starogardzie, ul. Warszawska 8, parter. — Zarząd Związku Inwalidów

Z całej Polski.

Katastrofa na rynku krakowskim. Rozhukane korze rzuciły się w tłum. — Mnóstwo osób rannych.

Kraków. W ubiegły wtorek rano około godz. 10 główny Rynek krakowski był widowiskiem niezwykle tragicznej sceny, która pociągnęła za sobą szereg ofiar w ciężko i ciężko rannych osobach. Sprawa przedstawia się następująco: Oto na przypadający na ten dzień targ zjechał gospodarz z Zesławic, 55-letni Michał Franczak i zatrzymał konie na Rynku obok Ratusza. Właśnie naprawiano obok tego miejsca przewody elektryczne, przyczem rozłożono dużą drabinę, po której wychodził jeden z robotników. Spłoszone widokiem drabiny konie zerwały się i poniosły wzdłuż linii A-B, wpadając szalonym pędem w tłumy ludzi, czniących zakupy na Rynku. Siedzący na wozie gospodarz nie mógł powstrzymać rwących koni, które parły naprzód, trafiając przechodniów. Wśród publiczności powstał niesłychany zamęt i krzyk. Uciekano w poplochu do pobliskich kamienic i Sukiennic. Dopiero po dłuższym czasie, gdy konie wpadły na drzewo, zdołano je przytrzymać.

Równocześnie zawezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który natychmiast zajął się energicznie opatrywaniem rannych. Cezko

Polskie wykłady powszechne w Gdańsku

(Wstęp na wykłady bezpłatny. — Początek o godzinie 5 po południu. — Sala Gminy Polskiej (Petershagen).)

Niedziela, 21 stycznia, dr. Antoni Langowski: „O budowie ciała ludzkiego“.

Niedziela, 28 stycznia, dyr. Marcelli Scheffs: „Pańszczyzna w dawnej Polsce“.

Niedziela, 4 lutego, dr. Franciszek Kubacz: „Pan Tadeusz“ Mickiewicza, jako epepeja narodowa“.

Niedziela, 11 lutego, inż. Zochowski: „Awiacja dni najnowszych“.

Niedziela, 18 lutego, Jan Pietrzycki: „Ostatni ton polskiego romantyzmu — Stanisław Wyspiański“.

Kronika Gdańska.

Styczeń 15 Poniedziałek

Dziś: Paweł Pust. Jutro: Maralego

Wschód słońca o godzinie —
Zachód o godzinie —
Wschód księżyca o g. — popoł.
Zachód o godzinie — rano.

Stan wody w Wiśle dnia 11 stycznia

	przewidywana	istotna
pod Toruniem	+ 2,56	+ 2,52
pod Chelmnem	+ 2,68	+ 2,34
pod Kurzebrakiem	+ 3,28	+ 3,07
pod Tezewem	+ 3,60	+ 3,38
pod Schiewenhorst	+ 2,76	+ 2,64
pod Fordonem	+ 2,64	+ 2,43
pod Grudziądem	+ 3,62	+ 2,72
pod Malborkiem	+	+
pod Einlage	+ 3,00	+ 288

* Wczoraj „Jedności“. — „Łobzowanie“. W dniu wczorajszym obchodzili „Jedność“ 39 rocznicę istnienia swego wieczorem, urządzonym w kawiarni „Dera“ w Sidlicach. Uroczystość uczciła podniosłymi przemówieniami ks. Komorowski i p. Czyżewski, następnie po odegraniu kwartetu muzycznego wystąpiło Koło miłośników sceny sztukę „Łobzowanie“, obrazek dramatyczny ze śpiewami. Śpiewom akompaniował p. T. Tylewski. Kierownikowi Kola Mł. Sceny, p. Smotryckiemu pogratulować można tak doboru sztuki, jak jej wyreżyserowania. Już dawno w Gdańsku nie było tak wybornej przedstawienia amatorskiego, jak wczorajsze. Znakomicie grali amatorzy i amatorki, występując z werwą niesłychaną i w strojach tak dobranych, tak bajecznie kolorowych, jakby rzeczywiście na scenie poruszali się prawdziwi nasi chłopcy z pod Krakowa. I gra była doskonała i śpiewy udatne, z zacięciem i życiem ludowym. Niewiadomo było, kogo więcej podziwiać, czy pp. M. Kwiatkowską, Domachowską i Tylewską, czy pp. Marcinkowskiego, niezrównanego Hamadę i znakomitego, jak zawsze, p. Smotryckiego, który przy poklasku całej sali jeszcze urozmaicił swą rolę aktualnymi kulekami, w których nawet o Kłajpedzie nie zapomnieli. Nie mniej dobre były i inne role pp. Felksa, Wielocha, Danielewskiego i Pikora. — Życzyćby należało, by Koło Miłośników wkrótce znowu wystąpiło z podobnie udanym przedstawieniem.

* Wzręcz. (Gwiazdka.) Wczoraj z inicjatywy Gminy Polskiej odbyła się Gwiazdka dla dzieci polskiej szkoły. Komitet miejscowy, złożony z p. Scheffsowej, ks. Rogaczewskiego, p. Racinińskiego i miejscowego nauczyciela, przygotował uroczystość gwiazdkową wzorowo. Śpiewy, deklamacje, sceniczne występy, wszystko skadało się na całość przepiękną. Znać było, ile pracy i zapału włożono, by dzieci, które przed rokiem jeszcze z trudem mówiły po polsku, przygotować na taki występ. Do dzieci gorąco przemówił prezes Gminy, p. Leszczyński, a następnie z odzewem do rodziców odezwał się ks. Rogaczewski, zwłaszcza do tych, którzy dzieci swe wysyłają nie do szkoły polskiej, lecz tylko na kurs języka polskiego. Kurs taki prowadzi sam ks. Rogaczewski, udzielając nauki języka polskiego poza szkołą 150 dzieciom. Rozdano następnie upominki 125 dzieciom ze szkoły polskiej i 25 z ochrany.

* Miljonówka. Przy dzisiejszym ciągnięciu milionówki wylosowano dwa numery: 3 192 392 i 3 143 463, oba sprzedane do PKO. w Warszawie.

* Zapozew greckich obywateli w Gdańsku. Grecki konsulat generalny w Gdańsku zrywa wszelkich greckich obywateli roczników od 1906 aż do 1923, którzy zostali zwolnieni od obowiązku wojskowego, aby zgłosili się w ciągu trzech dni w tutejszym konsulacie, celem natychmiastowego wyjazdu do Grecji. Reklamacje nie będą uwzględniane.

* Żałoba w Gdańsku. Nacjonaliści gdańscy uznali za stosowne przyłączyć się do żałobnych manifestacji urządzanych wczoraj w całych

dniest zwołał w tym celu na 11 godzinę rano dwa zebrania — jedno w strzelnicy, drugie w Łoży Eugenji, gdzie dawano wyraz oburzeniu z powodu akcji wojsk francuskich. W manifestacji tej na terenie gdańskim bądź co bądź nie odpowiedniej, przyłączyli się wszystkie towarzystwa, wchodzące w skład Heimatdienstu. Również i w kościele marjackim odbyło się okolicznościowe nabożeństwo żałobne. Na zewnątrz żałoba manifestowała się tylko w tem, że okieśtra „Schupo“ nie urządziła z powodu żałoby publicznego koncertu. Tak zresztą bawiono się i tańczono wszędzie, jak za zwykłych dni.

* Nocna służba apteczna. W ciągu bieżącego tygodnia pełnić będą mocną służbę następujące apteki: przy Melzergasse 9, przy Langgasse 73, przy Breitgasse 97, przy Kassubischer Markt 22 i przy Rähm 1.

* Podwyższenie podatków. Kto wynajmuje w Gdańsku hotele, pensjonaty, przytulki i mieszkania prywatne, musi płacić 20 procent dziennego czynszu pobieranego od przyjezdnych na rzecz gminy miejskiej w formie podatku.

* Komisarz Haking zatrzymał się w Berlinie. Wysoki Komisarz Haking, który wyjechał już na dobre z Gdańska, żegnany również przez członków komisariatu polskiego zatrzymał się kilka dni w Berlinie, poczem dopiero wyruszył w dalszą drogę do Londynu. General Haking nie obejmuje natychmiast nowo wyznaczonego mu stanowiska w Egipcie gdyż wyjedzie tam dopiero na wiosnę.

Istnieje możliwość, że general Haking, po posiedzeniu rady Ligi Narodów w Genewie, gdzie będzie również obecny powróci na kilka dni do Gdańska, celem wprowadzenia swego następcy w urządowanie.

Towarzystwa.

Lekcje Tow. śpiewu „Lutnia“ w Gdańsku odbywają się regularnie w poniedziałek, o godzinie 7½ wiecz. w „Domu św. Józefa“ przy Töpfergasse nr. 518. Liczny udział konieczny.

Roczne walne zebranie Tow. Ludowego „Jedności“ w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 7 wiecz. w Gminie Polskiej. Na porządku dziennym sprawozdanie zarządu z działalności zeszłorocznej i wybór nowego zarządu. Jak najliczniejsze przybycie członków konieczne. Zarząd.

Walne zebranie sekcji krawców odbędzie się we wtorek, 16 bm. o godz. 7½ wiecz. w gimnazjum polskim. Przybycie wszystkich członków konieczne, ponieważ na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Zarząd.

Roczne walne zebranie Tow. śpiewu „Lutnia“ w Gdańsku odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godz. 7½ wieczorem w Domu św. Józefa na parterze. Na porządku obrad m. in.: sprawozdanie zarządu z zeszłorocznej działalności, wybór nowego zarządu, sprawa zabawy karnawałowej i zjazdu związkowego w Toruniu. Wobec ważności obrad przybycie wszystkich członków czynnych i nieczynnych konieczne. Zarząd.

Walne zebranie Tow. gimn. „Sokół“ w Gdańsku odbędzie się w sobotę, dnia 20 stycznia rb. o godz. 8 wiecz. w auli gimnazjum polskiego przy Petershagen. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności starego i obór nowego zarządu. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Goście mile widziani. Zarząd.

Baczność Sokoli! Ćwiczenia dla oddziału żeńskiego odbywają się we wtorki, dla oddziału męskiego w piątki od godz. 7 do 9 wieczorem w ćwiczeni przy Kehrwegergasse. Naczelnik.

Baczność „Moniuszko“! Lekcje śpiewu odbywają się obecnie co środę o godz. 7½ wieczorem w auli gimnazjum polskiego przy Petershagen. — Wobec bliskiego występu z uroczystości otwarcia „Biblioteki okręgowej“ przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Wzręcz. Lekcje „Cecylii“ odbywają się stale w środy o godz. 7½ wiecz. w b. koszarach telegrafistów. Zarząd.

Sidlice. Lekcje śpiewu koła śpiewaczego „Harmonia“ odbywają się we wtorki i czwartki każdego tygodnia o godz. 7½ na sali p. Step-puhn w Sidlicach. Uprasza się wszystkich członków i lubowników pieśni do brania udziału w każdej lekcji. Zarząd.

Sopot. Lekcje śpiewu „Lutni“ odbywają się stale w środy i piątki, punktualnie o godz. 8 wieczorem w hotelu „Eden“ przy Südbad-strasse 4—6.

Wiadomości gospodarcze

Drobne informacje gospodarcze.

Bank naftowy we Lwowie. Spółka „Gaz Ziemny“, istniejąca od roku 1913, która powołała do życia

jednego miliarda marek polskich, powzięła na Walnem Zgromadzeniu dnia 18. lipca 1921 uchwałę zamiany na bank akcyjny. Miał to być pierwszy polski bank naftowy w Polsce, na który jednak nie przyszło zatwierdzenie z rządu.

Wobec takiego stanu rzeczy spółka „Gaz Ziemny“ zwątpiła w możliwość uzyskania zatwierdzenia na bank akcyjny i postanowiła na innej drodze realizować (na legalnej drodze) konsekwentnie od lat dziesięciu prowadzoną pracę nad stworzeniem finansowego ośrodka polskiego przemysłu naftowego.

W listopadzie b. r. zakupiła około 52% akcji przed rokiem założonego Banku rolno-przemysłowego we Lwowie celem zamiany go na bank naftowy. Dnia 2. grudnia 1922 odbyło się Walne Zgromadzenie akcjonariuszy „Banku rolno-przemysłowego“, na którym jednogłośnie uchwalono zmienić nazwę na „Bank naftowy“.

Podniesienie opłat patentowych od fabryk wódek. W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie podnoszące z dniem 1 stycznia 1923 roku opłaty patentowe od fabryk wódek i likierów o 600 procent. Dotychczasowa roczna opłata wynosiła 500 000 marek, obecnie wzrosła do 3 milionów marek. Jest rzeczą zrozumiałą, że producenci wódek odbiją sobie podwyższone opłaty na konsumentach.

Ilość bezrobotnych w Anglii wzrasta. Według danych urzędowych, w pierwszych dniach stycznia bezrobotnych było ogółem 1.485.800, czyli o 127 tysięcy więcej, niż w połowie grudnia roku zeszłego, natomiast o 338.000 mniej, niż w styczniu r. ub.

Wagony amerykańskie dla Polski. Do Gdańska nadeszły już 2 okręty z amerykańskimi wagonami towarowymi, zakupionymi dla naszych kolei. Pierwszy okręt dostarczył ich 800, drugi, który odszedł w początku stycznia — 225. Montażem tej partii wagonów zajmuje się stocznia gdańska. Dotychczas zmontowano 100 tych wagonów. Wagony te pracują już na liniach dyrekcji warszawskiej i poznańskiej.

Niebawem ma nadejść do Gdańska trzeci transport tych wagonów w ilości 900 sztuk. Montowanie tej partii oddano zakładom „Wagon“. Wagony nadchodzące z Ameryki, z depart. wojny Stanów Zjedn. są to wozy nowoczesnych typów, czteroosowe (na wózkach) o wielkiej pojemności 30 ton, specjalnie przeznaczone pod węgiel. Polskie koleje zamówiły je w ogólnej ilości 4500 sztuk.

Nowa waluta litewska. W najbliższych dniach ma przybyć na Litwę nowy transport litów z Czechosłowacji. Tym razem nadejdą banknoty o większej wartości. Rząd litewski zamierza obecnie wypuścić banknoty po 50 po 100 i 1000 litów. Na banknotach 50-litowych umieszczony jest na jednej stronie widok Wilna, na drugiej podobizna Giedymina.

Wszelkie listy zwyczajne i rekomendowane oraz przekazy pieniężne dla „Gazety Gdańskiej“

prosimy adresować:

Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku
Sp. z o. p.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

W sprawie wywozu spirytusu i cukru do Gdańska, Pom. Izba Skarbo-wa komunikuje, że Ministerstwa Skarbu zarządziło opodatkowanie każdej ilości spirytusu i cukru lub przetworów tychże, wywożonych z Polski do W. M. Gdańska.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało tut. Izbie Przem.-Handl. odtbitkę sprawozdania gospodarczego rynku wewnętrznego za październik i listopad 1922 r., które szczegółowo w zwięzłej formie przedstawia naszą sytuację gospodarczą wszystkich działów produkcji krajowej. Sprawozdanie włożone jest w biurze Izby do przejrzania. — W przemyśle metalowym a w szczególności w dziale maszyn rolniczych sprawozdanie określa ilość obecnie zajętych robotników do 60% ilości zatrudnionych robotników przed wojną. — W przemyśle papierniczym na istniejących w Polsce ogółem 17 fabryk papieru jedna jest tylko nieczynna. Miesięczna produkcja 12 fa-

miesięcy produkcja wzrosła o 32%). Zakładów garbarskich w Polsce jest około 350. Produkcja w Kongresówce i Wielkopolsce stanowi około 40% przedwojennej wytwórczości. Natomiast wytwórczość Małopolski przewyższa przedwojenną.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego organizuje w dniach od 29. IV. do 5. V. 1923 r. III. Targ Poznański. Do wzięcia jak najliczniejszego udziału P. T. Firm naszego okręgu pomorskiego wielce zachęcamy. — Informacji udziela bezpłatnie tut. Izba Przemysłowo-Handlowa ewent. Zarząd Targów w Poznaniu, Plac Sapieżyński nr. 10.

Komunikatem z dnia 21. XII. 22 r. Ministerstwo Przem. i Handlu w Warszawie donosi, że pomiędzy 12. a 27. IV. 1923 r. odbędą się Iz. Targi Medjolańskie pod patronatem króla włoskiego. Jaknajszerszy udział przemysłu i handlu polskiego w „Targach Medjolańskich“ jest z wielu względów pożądanym, dla naszego eksportu jest połączonym z bezprzeczną korzyścią. Bliższych szczegółów udziela (w języku polskim) Rada Handlowa przy P. T. F. w Warszawie. Marszałkowska 33 p. Menotti-Corvi, który przyjmuje również zgłoszenia udziału.

Czechosłowacka księga informacyjno-adresowa ukazała się pod tytułem „Annuaire Général de la Tchécoslovaquie“ w języku francuskim, która zawiera adresy wszystkich poważniejszych, zdolnych do wywozu przedsiębiorstw czzechosłowackich. Do przejrzania w Izbie Przem.-Handlowej.

Nowy dwutygodnik „Import-Eksport“, Poznań, ul. Wielka 10 — poświęcony sprawom importu i eksportu polskiego zaczął wychodzić z dniem 1. VII. 1922 r., wobec czego zalecamy wszystkim P. T. Firmom jego zaprenumerowanie.

Ukazały się zeszyty Nr. 54, 55 i specjalny Nr. 3. „Demobilu“ zawierające rozstrzygnięcia na konkursową sprzedaż następujących przedmiotów: lokomobile, kotły parowe, wywrotki i platformy kolejowe, aparaty rentgenologiczne, przewodniki i kable, samochody, prasy do siana, silniki spalinowe, maszyny do szycia baraki drewniane, pompy, motocykle, piecyki blaszane i t. p. — Specjalnej uwadze polecamy treść zeszytu Nr. 3 w którym ogłoszono sprzedaż obrabiarek ze stoczków Romorantin (Francja) znajdujące się w Aleksandrowie Kujawskim. Poszczególne zeszyty można przejrzeć w tut. Izbie Przem.-Handl.

W Izbie naszej wyłożone są do przejrzania najnowsze raporty konsularne dotyczące życia gospodarczego różnych krajów a szczególnie raport naszych poselstw w Czechosłowacji, Rumunii i Austrii.

Izba nasza posiada wykaz towarów poszukiwanych przez polski Górny Śląsk. Zbyt znajdują przede wszystkim wyroby następujące: wyroby metalowe, materiały budowlane i wyroby ceramiczne, wyroby azbestowe i gumowe, materiały do polerowania, farby, materiały wybuchowe, drzewo i wyroby drewniane, papier i wyroby z papieru, konfekcja i lampy.

Do każdego zapytania skierowanego do naszej Izby należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie pochodzi nie od zarejestrowanych w obwodzie naszej Izby przemysłowców i kupców.

Notowania giełdy.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	12 stycznia (urzędowe)		11 stycznia (w wolnym obrocie)	
	placono	żądano	placono	żądano
dolary	10423,77	10476,87	10423,87	10476,13
wypl. telegr. n. Londyn	48378,75	48621,25	48628,12	48871,88
Guld. hol.	—	—	50,50	50,24%
marki polsk.	48,62	48,88	—	—
wypłata na Warszawę	48,87	49,13	49,37	49,97
wypłata na Poznań	48,62	48,13	49,37	49,97

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p. Drukiem Drukarni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Władysław Zabawski.

Przegląd Gazety Gdańskiej

DEPESZE

Skompletowanie gabinetu Sikorskiego.

Wł. Grabski ministrem skarbu, — Ossowski ministrem handlu i przemysłu.

Warszawa, 13. I. (AW.) Według informacji ze strony urzędowej dzisiaj wieczorem nastąpi nominacja ministra skarbu i przemysłu i handlu. Tekę skarbu obejmie p. Władysław Grabski, były prez. ministrów, zaś tekę przemysłu i handlu były minister Ossowski. W ten sposób gabinet gen. Sikorskiego zostanie ostatecznie skompletowany i w pełnym składzie przedstawi się sejmowi dnia 16-go. bm. Minister Grabski piastował tekę min. skarbu w poprzednich gabinetach i na tem stanowisku był inicjatorem reformy finansów, polegającej przede wszystkim na najnowszej metodzie ściągania podatków. Ustąpił on ze swego stanowiska z powodu wycofania się prawicy z koalicyjnego gabinetu Witosa. Obecnie po uchwałach

konferencji b. ministrów, zwołanej przez prez. Rzeczypospolitej, na której poglądy jego uzyskały uznanie wszystkich uczestników, obejmie swój urząd celem doprowadzenia do równowagi i uzdrowienia finansów Rzeczypospolitej do końca. Znany ze swoich umiarkowanych przekonań jest człowiekiem niezwykle energicznym i znany z ofiarności na sprawy publiczne. Szczegóły programu finansowego ujawnione zostaną w ekspoz. które min. Grabski na najbliższym posiedzeniu sejmowym przedstawi. Nowy minister handlu z zawodu prof. szkoły przemysłowej, należał przez długi czas do gabinetu handlowego Polski. Uchodzi on za polityka nowoczesnego i gruntownie znającego swój resort.

Ekspoz. premjera Sikorskiego odroczone.

Najważniejszą sprawę naprawa skarbu.

Warszawa, 14. I. (AW.) Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów premier przedstawił ekspoz. jakiej zamieścił wygłosić w sejmie. Krążą pogłoski, że ekspoz. zostanie odłożona na tydzień z powodu, że premier musi się zapoznać z poglądami nowych ministrów oraz, że ostatnie wypadki polityczne, zwłaszcza sprawa Kłajpedy, wywołują wpływ pewnego okresu czasu, w którym nastąpi ostateczne wyjaśnienie tych spraw. Wobec prawdopodobnego odroczenia ekspoz. zebrania sejmowe w tym tygodniu ograniczą się zapewne do rozpatrywania spraw skarbowo budżetowych. Ponieważ konferencja ministrów skarbu opracowała obszerny memoriał, który będzie wymagał długiej i wyczerpującej pracy sejmu nad jego rozpatrzeniem, w kołach sejmowych krążą pogłoski, że komisja skarbowo budżetowa, celem szybkiego załatwienia spraw finansowych podzieli się na 2 podkomisje, a mianowicie skarbową, dla rozpatrzenia projektów naprawy finansów państwowych, oraz budżetową, dla opracowania preliminarza budżetowego.

Warszawa, 14 I. „Gaz. Warsz.” donosi, że referentem prasowym min. spraw wewn. ma być mianowany p. Pilarz, członek i kandydat na posła z ramienia P. S. L. „Wyzwolenie”, współpracownik „Kurjera Porannego”.

P. Pilarz był poprzednio kierownikiem oddziału gdańskiego Agencji wschodniej.

Parlament niemiecki protestuje.

Nacjonaliści niemieccy żądają wyrzucenia Francuzów z kraju.

Berlin. (Koresp. wł. Gaz. Gd.) Sobotnie plenarne posiedzenie parlamentu niemieckiego rozpoczęło się o godz. 2 i pół pop. Wszystkie loże dyplomatyczne i wszystkie trybuny były przepelnione. Po zagajeniu posiedzenia odczytał marszałek parlamentu Loebe deklarację rządu o zajęciu zagłębia Ruhry przez wojska francuskie. Deklaracji tej wysłuchali posłowie stojąco z wyjątkiem komunistów, którzy z miejsc się nie podnieśli. Kolejno zabrakł głos kanclerz Rzeszy Cuno, który, przedstawivszy ostatnie wypadki, wyjaśniał, że wedle zasad prawnych okupację zagłębia Ruhry należy potępić, a powoływanie się Francji na klauzulę traktatu wersalskiego nie może mieć miejsca, ponieważ nie gdzieindziej jak właśnie w Izbie deputowanych oświadczone, że na wypadek niewykonania zobowiązań przez Niemcy środki przymusowe zastosują sprzymierzeni wspólnie. Kanclerz stwierdza przeto, że prawo i traktat łamane zostały właśnie przez wkroczenie Francuzów i Belgów do zagłębia Ruhry. W tem miejscu przemówienia kanclerza jeden z posłów głośno zawołał: „Tego się oni od nas nauczyli”.

Kanclerz mówił dalej: Jak długo Francuzi pozostaną w zagłębiu Ruhry ani jedna ręka niemiecka nie przyczyni się do wykonania tego, co środki przymusowe nakazują.

Po przemówieniu tem zabrakł głos w imieniu wszystkich partij obywatelskich poseł Stressemann. W imieniu zjednoczonych socjalistów przemawiał Hermann Mueller. Imieniem niemieckich ludowców narodowych przemawiał poseł Graewe, który domagał się zerwania dyplomatycznych stosunków i wypędzenia komisji reparyacyjnej z kraju. Po przemówieniach tych przyjęto 283 głosami przeciw 12 przy 16 wstrzymujących się od głosowania wniosek centrum, wyrażający protest przeciw złamaniu prawa i traktatu pokojowego przez obsadzenie Ruhry. Parlament zapewnia dalej w tej rezolucji, że poprzez rząd we wszystkich jego zamierzeniach, które uzna za konieczne, celem zdecydowanego odparcia tego gwałtu.

Manifestacje protestujące w Berlinie.

Berlin. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Wczoraj odbyły się tu wielkie manifestacje protestujące, w których uczestniczyły tysiączne tłumy. Do demonstrantów zgromadzonych na placu przed parlamentem przemawiał kanclerz Rzeszy. Kilkuset policjantów otoczyło paryski plac, gdzie znajdowała się ambasada francuska, strzegąc go przed napaścią tłumów. Na Poczdamskim Placu zajął tłum wrogą postawę i chciał zająć hotel, w którym mieszkają członkowie komisji aljanckiej. Tylko z trudem udało się policji tłum rozpuścić.

duże się ambasada francuska, strzegąc go przed napaścią tłumów. Na Poczdamskim Placu zajął tłum wrogą postawę i chciał zająć hotel, w którym mieszkają członkowie komisji aljanckiej. Tylko z trudem udało się policji tłum rozpuścić.

W sprawie naprawy finansów.

Warszawa, 14 I. (AW.) Wczoraj zakończyła obrady komisja czterech, wyławniona jak wiadomo przez konferencję byłych ministrów skarbu, Kwestjonariusz pierwszego posiedzenia składający się z 6 części, obejmujących najważniejsze zagadnienia skarbowe, został wyczerpany. Dziś w południe zebrało się plenum i zatwierdziło redakcję uchwalonych też. Dalszy przebieg prac konferencji będzie ten, że zasady przez nią przyjęte, zostaną przez prezydenta Wojciechowskiego złożone premierowi. Główne zaś urzeczywistnienie planu, wymagające uchwalenia przez ciała ustawodawcze ustawy ramowej obejmującej wszystkie przyjęte przez konferencję zasady. Ostatnia więc decyzja zależy od sejmu i senatu.

ferencji będzie ten, że zasady przez nią przyjęte, zostaną przez prezydenta Wojciechowskiego złożone premierowi. Główne zaś urzeczywistnienie planu, wymagające uchwalenia przez ciała ustawodawcze ustawy ramowej obejmującej wszystkie przyjęte przez konferencję zasady. Ostatnia więc decyzja zależy od sejmu i senatu.

Znawcy żądają musztardy Kühnego!

Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś, w poniedziałek 15 stycznia br. o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe A 1 Bilety stałe A 1.

Mignon

Opera w 3 aktach Ambroise Thomas inscenizacja Julius Brischke. Muzyka: Max Volland. Inspekcja: Otto Friedrich.

Osoby znane. Koniec godz. 9¼. We wtorek, 16 bm. o 7 wiecz. Bilety stałe B. I. Der Günstling der Zarin. Opereta. W środę, 17 stycznia, o godz. 2½ popoł. Małe ceny! Sneewittchen. Wiecz. o godz. 7. Bilety stałe C 1. Wie die Träumenden. Dramat.

Wapno

w dobrym gatunku dostarcza Tow. Akc. „Materiał Budowlany” w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. adr. telegr. „Mabu”.

Dwóch kupców posiadających własne biura publikacje

poszukuje przedstawicielstwa

solidnych firm na Pomorzu. Zgł. uprz. Wiśniewska Toruń, Kopernika 5.

Przyjmujemy zlecenia na dostawę

wzamian za zboże gotowe i kredytowane,

saletry chilijskiej

saletry „Norge”

superfosfatu i żużli Thomasa

Szczegóły na żądanie.

Poznański Bank Ziemian Tow. Akc. w Poznaniu

Oddział Rolniczo-Handlowy

Filja w Grudziądzu ul. Józefa Wybickiego 25.

Adr. telegraf. „Ziemia” 98 Nr. Telef. 795—895

G. Plaschke nast., właśc. Fr. Błęński

Jubiler

Gdańsk, Goldschmiedegasse 5

Wielki skład zegarów ściennych, kieszonkowych i reperacje. Srebrna i złota biżuterja. Pierścienie wszelkiego rodzaju. Łańcuszki etc.

Kalendarze

Wielki w wielkim wyborze Księgarnia Ruch, Kaszub. Rynek 21.

OGŁOSZENIA

w „Gazecie Gdańskiej” mają powodzenie!

R. Wróblewski & Ska.

Jopengasse 27 Gdańsk Telefon Nr. 834

Centrala: Bydgoszcz — Telefon 71 ulica Śniadeckich Nr. 52 a.

Zakup i sprzedaż wszelkich ziemiopłodów

jak:

Zboże i Nasłona i Ziemiaki także na wywóz zagraniczny

N. Kalinowski & St. Preyss

Sp. z o. odp.

Przedsiębiorstwo budowlane (97)

Telefon 57-87 GDAŃSK Langgarten 79

Budowa: domów, will, zakładów przemysłowych, kolei, dróg i mostów

W wykonywanie wszelkich robót nad- i podziemnych

Beton i żelbeton :: :: Biuro architektoniczne

Jeneralna Agentura Przemysłowo-Handlowa oraz Komisowy Dom Zleceń

Karol Szewczyński

Telefon 138-01

WARSZAWA

Trębacka 2 m. 3

Dostarcza w kraju i na eksport:

Szkło okienne wszelkich gatunków. Terpetyne, smołę drzewną, dziegieć. Drzewo budowlane i opałowe. Klepki dębowe i podkłady kolejowe. Słemię lniane i mączkę kartoflaną, Gesi żywe i bite — w ładunkach wagonowych i częściowych.

Poszukuje do kupna:

Kalafonie francuską i amerykańską. Mydło do prania zagraniczne. Łój dla mydlarzy — chemikalje.

Solidne firmy proszone są o składanie ofert.

Biegła

książkowa-korespondentka

potrzebna od zaraz.

Zgłosz. przyjmuje pod Nr. 1 „Gazeta Gdańska”, Stadtgebiet 12.

Niemiecko-Rosyjskie Towarzystwo Transportowe i Żeglugi

z ogr. por.

(Deutsch-Russische Transport- u. Schiffahrts-G. m. b. H.)

Danzig, Breitgasse 79

Telefon 5513, 5278

Spedycja — Głównie —

Inkasso — Ubezpieczenie —

Magazynowanie